

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

ZAGADKA JAPOŃSKA.

W grudniu r. ub. pod naciskiem rosnących wpływów kół wojskowych i prawniczych ustąpił w Japonii rząd liberalny p. Wakatsuki. Władza z rąk partji „Minseitō“ przeszła do stronnictwa „Seijukai“, które oddawało żądanie zastosowania ostrego kursu w konflikcie mandżurskim. Rozpisane wkrótce wybory dały partji rządzącej przewagę w parlamencie. Minister skarbu poprzedniego rządu, sprzeciwiający się ze względów finansowych rozszerzaniu akcji wojskowej w Chinach i Mandżurji, został zastrzelony przez fanatyków ostrego kursu. Wypadki zdawały się iść ku wojnie z Sowietami, które zaczęły koncentrować wojska nad Amurem. Wyprawa szanghajska i proklamowanie państwa mandżurskiego były dziełem nowego rządu premiera Inukai.

Zdawało się, że coraz silniejszy pęd Japonji do utwierdzenia się na kontynencie azjatyckim znajduje zdecydowanego wykonawcę w rządzie, reprezentującym potężne klany imperializmu japońskiego. Bezwzględna energia ekspedycji szanghajskiej wskazywała na to, że Japonia nie cofnie się przed użyciem wszelkich znajdujących się w jej dyspozycji środków dla osiągnięcia swoich celów politycznych. Ale w Szanghaju spotkało się z oporem nieoczekiwanym, który zmusił Japonję do zaangażowania znacznych sił, a kosztą ekspedycji powiększył wielokrotnie. Okazała się potrzeba wyjątkowej ochrony nowego państwa mandżurskiego przed „buntownikami“ chińskimi, których liczba stale rosła. Z poza nich wylinało się groźne oblicze interwencji sowieckiej.

Rząd Inukai zdecydował się zwinąć jeden z frontów, aby nie rozpraszając sił. Po niezliczonych perypetjach i sporach w Genewie, oraz Szanghaju, doszło do porozumienia chińsko-japońskiego co do ewakuacji tego miasta. Rezygnując z dalszych zdobyczy w tym kierunku, musiał jednak rząd japoński działać niezmiernie ostrożnie, aby nie narazić prestiżu swego państwa w oczach ogromnie czulego na tym punkcie narodu. Mimo wysiłków policzono mu te ustępstwa na minus. Opierając się na objętej duchem wojowniczym armji radykalne elementy japońskie nie chciały się pogodzić z polityką rządu, który przyszedł do władzy po to, aby realizować wielkie cele ekspansji japońskiej na kontynencie.

Rząd Inukai zaczął obawiać się finansowych skutków swej akcji, która bardzo ciężkim brzemieniem legła na skarbie japońskim. Trzecia część wpływów budżetowych, jak domośną dzisiaj depesze, musiały pójść na pokrycie kosztów ekspedycji do Szanghaju i Mandżurji, a wciąż jeszcze końca nie było widać. Ochrona Mandżurji od Chińczyków, prowadzących podjazdową wojnę sposobem „naturalnym“, wymagała coraz to większych nakładów pieniężnych. Wyczerpanie zasobów skarbowych na „pacyfikację“ Mandżurji mogło postawić Japonję w bardzo trudną sytuację w razie późniejszego konfliktu z Sowietami. Państwo prowadzące prawidłową gospodarkę kapitalistyczną, okazało się w tym względzie słabsze od posługującego się rabunkiem lub nieopłatnym przysługom nomada chińskiego.

Ze zrozumienia tej paradoksalnej sytuacji zrodził się zapewne wśród młodych elementów armji japońskiej ruch, wymierzony przeciwko panowaniu kapitalizmu, jako przeszkody do osiągnięcia wielkich aspiracji narodu japońskiego. Zjawisko to jest niesłychanie ciekawe.

Ultimatum, które armja postawiła rządowi zamordowanego premiera, żąda energicznego prowadzenia kampanji wojennej w Mandżurji, jako konieczności państwowej, a zarazem —zwolnienia ludności rolniczej od nadmiernego obciążenia podatkowego! Rozjeżdżający samochodami po ulicach Tokio zamachowcy rzucali bomby na gmachy rządowe i banki a na przechodniów ulotki, wzywające do walki z panowaniem kapitalistów i do zasadniczych reform politycznych. Nie wiemy dotąd jakie to mają być reformy, ale samb zastawienie postulatów każe przypuszczać, że ci szczególnie rewolucyjniści rzucają hasło uspołecznienia kampanji wojskowej przez prowadzenie na kontynencie w imię najwyższych interesów duszącego się na wyspach narodu. Jest to jakgdyby próba zerwania z zasadą finansowania wyprawy wojskowej z normalnych wpływów państwowych, próba pociągnięcia narodu do **bezsrośnych, bezwrotnych** (a więc nie za pomocą pożyczek wewnętrznych) w dużym stopniu **naturalnych** świadczeń wszystkich warstw na rzecz wspólnego wielkiego celu.

Cesarz japoński nosi miano „Syna nieba“ i cieszy się dotąd niespotykana już w innych pozostałych monarchjach czcią i autorytetem. Premier jest z natury rzeczy mężem zaufania cesarza. Jeżeli więc zamachowiec nie zawahał się dokonać krwawej demonstracji na osobie, posiadającej zaufanie „Syna nieba“, wskazuje to na niezmiernie głębokie zmiany w psychice narodu odznaczającego się dotąd bardzo silnym poczuciem hierarchji i karności.

O utworzeniu nowego rządu decydować będzie armja i rozmaite organizacje patriotyczne, oparte o specyficzne dla stosunków japońskich klany rodowe. W jaki sposób generalowie i przywódcy tych klanów potrafią pogodzić w swoim programie imperialistyczną politykę antysowiecką w Chinach z antykapitalistycznymi hasłami, które w dniu zamachu kolportowane były przy akompaniamencie wybuchów bomb na ulicach Tokio—to jest bodaj najciekawszą zagadką, która wylania się z wypadków japońskich. W stosunkach europejskich jedynie w ruchu hitlerowskim można znaleźć pewne pokrewne z tamtymi elementami. Zresztą, wiadomości z Japonji są tak fragmentaryczne, a ocena ich tak trudna bez bezpośredniej znajomości stosunków krajiny wschodzącego słońca, że trzeba się ograniczyć do postawienia pytań. Odpowiedzi udzielą dalsze wypadki. **Testis.**

Powrót p. premiera Prystora.

WARSZAWA, 18. V. (Pat.) Pan prezes Rady Ministrów Prystor powrócił do Warszawy i objął dziś urządowanie.

Linja lotnicza Warszawa — Wilno.

WARSZAWA, 18. V. (Pat.) W dn. wczorajszym powróciła do Warszawy delegacja polska pod kierownictwem mjr. Makowskiego, dyrektora Polskich Linij Lotniczych „Lot“ i przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji, która bawiła w Rydze w sprawie uruchomienia nowej linii lotniczej Warszawa—Ryga. Komunikacja na tej linii podjęta będzie z chwilą ukończenia technicznych przygotowań. W związku z tem ma być również utworzona nowa krajowa linja lotnicza na szlak Warszawa—Wilno.

Cukier w workach JUTOWYCH krzepi plantatora JUTY.
Cukier w workach LNIANYCH ostodzi dole ROLNIKA.

Na Dalekim Wschodzie.

Po zabójstwie premiera Japonji.

Warunki armji co do utworzenia rządu.

TOKIO, 18.V. (Pat.) Jest rzeczą obecnie możliwą, że armja zgodzi się na utworzenie gabinetu z łona partji Seiyukai, lub konserwatywnej, na którego czele stanąłby minister spraw wewnętrznych w rządzie Inukai Suzuki, o ile partja konserwatywna

przyjme program gospodarczy armji, zawierający między innymi reformę podatku gruntowego w celu ulżenia doli farmerów oraz wprowadzenie moratorium dla długów, zaciągniętych przez farmerów i drobnych kupców.

Ile kosztowała Japonję kampanja w Szanghaju i Mandżurji.

PARYŻ, 18.V. (Pat.) Pisma podają o sytuacji finansowej Japonji szereg danych statystycznych.

Kampanja w Szanghaju i Mandżurji połączona z sobą w okresie od 30 września 1931 r. do maja 1932 r. wydatki w wyso-

Rada Ligi Narodów.

Sprawy śląskie. — Petycja księcia Plessa.

GENEWA, 18.V. (Pat.) Rada Ligi Narodów na środowym posiedzeniu załatwiła wszystkie sprawy wojewody śląskiego, figurujące na porządku dziennym obecnej sesji. Pierwszą była petycja Związku Polaków ze Śląska Opolskiego, co do której sekretarz generalny zakomunikował, że wobec znacznej objętości petycji, za wierającej 150 stron druku, nie zdołano jej jeszcze przetłumaczyć na język francuski i angielski i rozesała członkom Rady. Z tego powodu oraz ze względu na nadejście nowej skargi mniejszości polskiej w Niemczech Rada postanowiła odroczyć postępowanie do sesji wrześniowej. W ten sposób Rada na sesji wrześniowej zajmie się całokształtem sytuacji mniejszości polskiej w Niemczech.

Następnie sprawozdawca zakomu rikował, że delegacja niemiecka zawiadomiła dziś listownie generalnego sekretarza, iż zamierza petycję księcia Plessa wnieść na podstawie art. 72 konwencji górnośląskiej do Trybunału Międzynarodowego w Hadze. Czynnikiem to, delegacja niemiecka zięciła zapowiedź, uczynioną jeszcze na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Na podstawie tego listu Rada przyjęła rezolucję, uznającą, że dla niej sprawa księcia Plessa jest ostatecznie załatwiona. W ten sposób uniknięto podwójnej procedury, która by miała miejsce, gdyby Niemcy, zamiast petycję wnieść na art. 72 konwencji górnośląskiej, zaproponowały Radzie zwrócić się do Trybunału o wydanie opinji doradczej. Następnie Rada odrzuciła dwie petycje indywidualne z polskiego Górnego Śląska, stwierdzając, zgodnie z zapatrywaniami rządu polskiego, że jedna z nich nie ma charakteru mniejszościowego, a druga nie jest uzasadniona. Sprawa reformy rolnej rozpatrywana będzie prawdopodobnie w piątek.

Porażka Niemiec w Komisji lotniczej konferencji rozbrojenlowej.

GENEWA, 18. 5. (Pat.) Komisja lotnicza konferencji rozbrojenlowej rozpoczęła w dn. 18 b. m. dyskusję nad raportem podkomitetu technicznego o bronii lotniczej ofensywnej.

Na początku posiedzenia delegat niemiecki oświadczył, że raport podkomitetu nie zadawała delegacji niemieckiej. Domaga się ona, by komisja wzięła za podstawę swych prac ten raport, lecz propozycję niemiecką, zmierzającą do uznania całego lotnictwa wojakowego za broń ofensywną. Delegat niemiecki rzekł jeszcze powołał się na fakt że traktat wersalski zakazał Niemcom posiadania lotnictwa wojakowego.

Na propozycję przewodniczącego delegat niemiecki zgodził się, by wniosek niemiecki dyskutowany był w związku z pierwszym punktem raportu podkomitetu. Wniosek niemiecki spotkał się z ostrą krytyką wielu delegatów.

Delegat belgijski oświadczył, że debata komisji musi mieć charakter czysto techniczny, natomiast wniosek niemiecki chce skierować ją na tory polityczne, co jest niedopuszczalne. Komisja niema żadnego powodu zastanawiać się, dlaczego traktat wersalski zakazał Niemcom posiadania pewnych rodzajów bronii. Komisja ma wskazać, jaka jest broń lotnicza specjalnie ofensywna. Nie może ona podać w odpowiedzi listy bronii zakazywanej Niemcom przez traktat wersalski, gdyż byłoby to sprzeczne z poglądami większości delegatów i z zadaniami komisji.

Rekonstrukcja gabinetu Rzeszy odroczone

do chwili załatwienia programu społeczno - politycznego.

BERLIN, 18.V. (Pat.) Gabinet Rzeszy kontynuował w dniu 18 b. m. obrady nad sprawami finansowymi w związku z planem zwalczania bezrobocia. W posiedzeniu uczestniczył gen. Schleicher i desygnowany na ministra gospodarki Rzeszy Goerdeler. W kołach poinformowanych podkreślają, że kanclerz zdecydował się odroczyć sprawę rekonstrukcji gabinetu do chwili załatwienia programu

społeczno-politycznego. wiadomości o oczekiwanej w najbliższych dniach nominacji ministrów Reichswehry i gospodarki Rzeszy zostały z miarodajnej strony potwierdzone. W najbliższych dniach kontynuowane będą dalsze konferencje kanclerza Brueninga z gen. Schleicherem. Powrót kanclerza Brueninga z Neudeck nastąpi prawdopodobnie dopiero w końcu bieżącego miesiąca.

Plan „grupy generatów“.

PARYŻ, 18. 5. (Pat.) Korespondent „Le Journal“ donosi z Berlina: Plan „grupy generatów“ polega na utworzeniu dyrektoratu, który składałby się z v. on der Osten-Warntza, nacjonalisty, przyjaciela prezydenta Hindenburga, hr. von Schwerin-Krosigka, znawcy spraw reparacyjnych i finansowych,

dr. Brueninga, który otrzymał tekę ministra spraw zagranicznych, oraz gen. von Schleichera jako ministra wojny. W tym projekcie dyktatorskim dr. Schaecht objąłby ponownie stanowisko prezydenta Banku Rzeszy.

Wyrok w sprawie b. premiera litewskiego Petrusisa.

Skazano go na 2 lata ciężkiego więzienia i pozbawienie wszystkich praw.

BERLIN, 18. 5. (Pat.) Z Kowna donoszą że trybunał najwyższy po kilkudniowej rozprawie skazał byłego litewskiego premiera i ministra finansów Petrusisa na 2 lata cięż-

kłego więzienia oraz na zapłacenie 90 tys. litów. Petrusisa pozbawiono wszystkich praw obywatelskich.

kości 158 milionów yen. Poza tem rząd japoński zmuszony jest żądać w okresie do marca 1933 r. nowych kredytów dla ministerstwa marynarki wojennej oraz na wypłaty rent inwalidom wojennym w sumie, dochodzącej do 285 mil. yen. Razem zatem na wydatki, związane z kampanją pod Szanghajem i w Mandżurji — 442 mil. yen, t. zn. 1/3 wpływów budżetowych. Niedobór budżetowy wynosi obecnie 282 mil. yen. Ministerstwo finansów, które przewidziało na rozmaite konieczne wydatki kwotę około 800 mil. yen, zmuszone jest do zaciągnięcia pożyczki w wysokości miljarða yen.

Obawy Chińczyków.

MOSKWA, 18. 5. (Pat.) Donoszą z Nankinu, że oficjalny organ rządu chińskiego wyraża obawę, iż ostatnie wydarzenia w Tokio mogą fatalnie odbić się na stosunkach chińsko-japońskich. Pismo podkreśla, że japońskie koła wojskowe nie były zadowolone nawet z agresywnego stanowiska premiera Inukai wobec Chin.

Bunt garnizonu mandżurskiego w Czang-Czung.

MOSKWA, 18. 5. (Pat.) Ze źródeł chińskich donoszą o buncie stolecznego garnizonu mandżurskiego w Czang-Czung. Bunt został stłumiony w zarodku przy pomocy wojska japońskiego. Rozstrzelano 53 żołnierzy. Wedle doniesień japońskich, w Loajanie Tuniao zbuntował się pułk kawalerji kiryjskiej. Żołnierze mieli żądać dowództwa pułku i z bronią w ręku wymaszerować na północny wschód w kierunku koncentracji wojsk powstańczych.

Mała Ententa przeciwko anarchizmowi gospodarczemu Europy.

BIAŁOGÓRD, (Pat.) Po ostatnim posiedzeniu ministrów Spraw Zagranicznych Małej Ententy wydany został komunikat następujący: W czasie dwóch posiedzeń niedzielnych trzech ministrów Spraw Zagranicznych państw Małej Ententy rozpatrywali w dalszym ciągu zagadnienia ekonomiczne, poruszone już w sobotę przytem doszli do wniosków następujących: Należy położyć kres takiej polityce gospodarczej, która utrzymuje państwa europejskie w stanie chaosu, każde państwo bowiem wydaje zarządzenia samo dla siebie, nie troszcząc się o zarządzenia przeciwne, co w rezultacie prowadzi do anulowania ich, niszczenie środków obiegu gospodarczego i finansowego i czyniąc bezużytecznymi instytucje finansowe i gospodarcze istniejące od 100 lat. Podobne metody stanowią zwrot do systemu prymitywnego co jest godnym pożałowania cofaniem się. W związku z tem występuje potrzeba układów międzynarodowych uwzględniających w sposób harmonijny potrzeby gospodarcze każdego państwa.

Biorąc pod uwagę ogólny brak zgodności w polityce gospodarczej ministrów Małej Ententy zgadzają się, że w momencie obecnym należy się wyrzec wszelkiej inicjatywy w tym kierunku, jednakże państwa Małej Ententy są zawsze gotowe wziąć udział w posunięciach wychodzących od innych państw i współpracować w tej dziedzinie z dobrą wolą i szczerem pragnieniem osiągnięcia celu. Ministrowie mniemają, że należy rozpocząć od skromnego układu regionalnego i wychodząc z tego założenia przyjęli od początku propozycję francuską w sprawie układu 5 państw. Państwa Małej Ententy gotowe są przyczynić się do zrealizowania tego układu, przytem nie żywią żadnych ukrytych dążeń politycznych i liczą się z interesami państw sąsiednich.

Ministrowie Spraw Zagranicznych Małej Ententy mają nadzieję, że gdyby się udało zrealizować tę pierwszą kombinację, mogłaby ona z łatwością stać się podstawą układu o charakterze bardziej ogólnym. Jednocześnie ministrowie stwierdzają, że chaotyczny stan gospodarstwa międzynarodowego wytworzył trudności finansowe, którym należy przeciwdziałać możliwie jak najprędzej.

POD FACHOWYM KIEROWNICTWEM
WARSZTATY REPERACYJNE
maszyn i narzędzi rolniczych
ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO
Wilno, Zawalna 11-a

Wzmocniona akcja antypolska w Niemczech.

Mobilizacja oddziałów hitlerowskich w Gdańsku.

Co pisze prasa niemiecka.

BERLIN, 18. 5. (Pat.) Wczorajsze artykuły „Vorwärts“ i „Abend“ o mobilizacji hitlerowskich oddziałów szturmowych w Gdańsku wywołały na łamach prasy nacjonalistycznej konsternację, wyrażającą się w atakach na organizację partji socjaldemokratycznej. Hugenbergowski „Der Tag“ pisze: Czy odpowiedzialne czynniki w Niemczech nie widzą, że jedno ze stronnictw uznano narazie za zbyteczną obronę Gdańska przed atakami Polski i nie życzę sobie zupełnie powrotu wojsnego miasta do Rzeszy. „Vorwärts“ przedrukowało w wydaniu dzisiejszem wiadomość, zamieszczoną w dzienniku „Der Abend“ o mobilizacji hitlerowskich oddziałów szturmowych na obszarze Gdańska, zapotrzebowaniu o „Naplwy szturmowe hitlerowskie do Gdańska“. „Jakie plany są przygotowywane na obszarze wolnego miasta“ i t. d.

Antypolska i antyfrancuska manifestacja harcerzy niemieckich.

LIPSK, 18. 5. (Pat.) Z Bullenstedtu donoszą, że na odbytym w Zielone Świątki dorocznym zlocie niemieckiej młodzieży harcerskiej przyjęto następującą rezolucję: Uroczysto oświadczamy, że nie mamy zamiaru znosić na stałe hańbiącego narodu niemieckiego dyktatu wersalskiego. Chcemy przetrzeć do życia i żądamy z całą stanowczością od przywódców narodu, aby utracone przez dyktat ziemie na Wschodzie i Zachodzie znowu zdobyli dla Rzeszy, chcieliby siłą. My młodzież, nie spoczniemy w naszej wale do poty, dopóki naród niemiecki nie stanie się zupełnie wolnym. Zjazd, w którym uczestniczyło 2000 młodzieży w wieku do lat 17, miał charakter wybitnie manifestacyjny antypolski i antyfrancuski.

Dalsze ognio.

LIPSK, 18. 5. (Pat.) Dzień wczorajszy zgromadził w Szczepankowie i Wschodzie zbliżonego zjazdu związków popularna niemieckojęzyczna, stanowiącego dalsze ognio wrożej Plesse manifestacji, która jak pisał korespondent prasy nacjonalistycznej — była potężnym wyrazem woli i myśli narodu, widzącego swą przyszłość na Wschodzie.

Encyklika papieska.

CITTA DEL VATICANO, 18.V. (Pat.) Z okazji święta Serca Jezusowego Ojciec Święty wydał encyklikę, w której wyzywa do pokuty i modłów o odwrócenie ciężkich doświadczeń, jakie nawiedziły ludzkość. Encyklika podkreśla ruch ateistyczny, kierowany głównie przez komunistów i wyzywa wiążące narody, aby utworzyły jednolity front przeciwko wrogom idei chrześcijańskiej, podstaw społeczeństwa, działające środkami legalnymi oraz modlitwą i pokutą. Encyklika potępia poza tem imperializm nacjonalistyczny, który w każdym narodzie stwarza własnego boga.

Kronika telegraficzna.

— Przybył wczoraj do Warszawy nowo-mianowany poseł republiki urugwajskiej p. Elizo Gomez.
— Szkołę oficerów marynarki wojennej otwiera rząd mandżurski w Cinczou.
— Bilans walk ostatnich 4 dni w Bombaju wyraża się liczbą 88 zabitych i 850 rannych. Noc z 17 na 18 b. m. minęła spokojnie. W dniu 18 b. m. rano rozruchy się ponowiły. Do godz. 11 rano zanotowano 4 zabitych i 60 rannych.
— Wybuch benzyny, przewożonej samochodem ciężarowym nastąpił z niewiadomej przyczyny w Beni Amra (Alger). Eksplozowało 100 litrów benzyny i około 600 litrów nafty. Dwóch robotników zginęło na miejscu, szofer zaś i dwaj inni robotnicy doznali ciężkich porażeń. Samochód spłonął doszczętnie wraz z ładunkiem.
— Tajfun, który szalał w okolicy Iolo (Filipiny), jak dotychczas stwierdzono spowodował śmierć 150 ludzi, 30.000 ludzi pozostało bez dachu nad głową.
— Wstrząsmała całkowicie produkcję, zwalniając jednocześnie wszystkich pracowników w liczbie 780 ludzi, jedna z największych fabryk obuwia Fremkenstein w Burscheid (Niemcy).
— Bogate żyły złota w okolicach miejscowości Napo w Ekwadorze (Ameryka Południowa) odkryli dwaj górnicy. Górnicy ci mają przystąpić do eksploatacji tych terenów po sprowadzeniu potrzebnych maszyn i otrzymaniu koncesji na eksploatację.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18 V. b. r.
WALUTY I DEWIZY: Paryż 35,14—36,23—35,05. Szwajcaria 174,40—174,83—173,97. Berlin 212,70. Tendencja niejednolita.
PAPIERY PROCENTOWE: 4 proc. pożyczka inwestycyjna 90,60. 5 proc. konwersyjna 38—38,25. 7 proc. stabilizacyjna 48,13—51,13—47,75. 4 proc. dolarowa 47,25. 10 proc. Kolejowa 102. 8 proc. L. Z Z. C. K. i B. R. obligacje B. G. K. 94. Te same 7 proc. 83,25. 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 54 (drobne). 52,50—53 (drobne). 4 proc. ziemskie 28. 8 proc. ziemskie złotowe 50. Tendencja na pożyczki słabsza, na listy niejednolita.
AKCJE: Bank Polski 71—71,25. Tendencja nieco mocniejsza.

